Dziś Sport i Wych. Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. | Poniedziałek, 1 lipca 1935 r. | Nr. 176

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Rozwiązanie Rady miejskiej w Łodzi

P. minister spraw wewnętrznych Zyndram Kościałkowski powziął decyzję rozwiązania łódzkiej rady miejskiej. Decyzja Ministerstwa spr. wewnętrznych podyktowana była niezdolnością do pracy łódzkiej rady miejskiej.

W związku z rozwiązaniem łódzkiej rady miejskiej, p. minister spr. wewn. powoła na stanowisko prezydenta miasta Łodzi, według pogłosek p. płk. Glazka, obecnego dyrektora tramwajów miejskich w Warszawie.

OBÓZ NARODOWY ZŁOŻY SKARGĘ DO N. T. A.

Wiadomość o rozwiązaniu Rady miejskiej w Łodzi wywołała olbrzymie wrażenie, mimo, że ewentualności tej wszyscy już oddawna oczekiwali.

Min. Kościałkowski w motywach rozwiązania Rady miejskiej podaje m. in. niewykonanie przez radę miejską w terminie uchwalenia budżetu oraz możności dokonania wyboru prezydenta miasta. W tych warunkach jest rzeczą jasną, że zapowiedziane posiedzenie rady miejskiej dla dokonania wyboru prezydenta i wiceprezydenta przestało być aktualne i nie odbędzie się. Równocześnie dowiadujemy się, że obóz narodowy na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej zapowiedział złożenie skargi do Najwyższego Trybunału administracyjnego na decyzję min. Kościałkowskiego w sprawie niezatwierdzenia poprzednio wybranego prezydenta miasta.

Obrady Związku miast polskich

W Warszawie, w gmachu ratusza odbyło się pod przewodnictwem prezesa Związku miast polskich p. Stefana Starzyńskiego posiedzenie zarządu i rady naczelnej Związku miast przy licznym udziale członków obu tych organów.

Obrady poświęcone były głównie organizacyjnym i budżetowo-finansowym sprawom Związku miast. Z powziętych uchwał wynika, że Związek miast zamierza w r. 1935-36 znacznie rozwinąć swoją działalność poradniczą i instrukcyjną i że ma podjąć kilka zasadniczych prac związanych z jednej strony z usprawnieniem gospodarki miejskiej, z drugiej zaś z trwałem uregulowaniem finansów miejskich.

Specjalną uwagę zwrócić ma Związek miast na zagadnienie walki z bezrobociem ze stanowiska interesów miast.

Następnie zdecydowano wydać odrębne statuty ustrojowe dla największych miast naszych poza stolicą, która ma otrzymać ustrój specjalny. Uznano również za konieczne poddanie rewizji statutu Związku miast, aby usprawnić działalność tego Związku.

Wreszcie poruszona została na zebraniu sprawa utworzonego niedawno Związku rewizyjnego samorządu terytorjalnego do którego członkowie Zw. miast ustosunkowali się naogół dość krytycznie.

Wręczony w Prezydjum Rady Ministrów memorjał przez Związek miast polskich, oparty na ostatnich uchwałach zjazdu miast, dotyczy konieczności niezwłocznego zmobilizowania wszystkich środków dla przywrócenia gospodarce miejskiej trwałych podstaw finansowych i stworzenia przez to możliwości należytego wykonywania przez miasta ich zadań w dostosowaniu do polityki gospodarczej rządu.

Memorjał podkreśla szczególnie konieczność uruchomienia środków pieniężnych na spłatę przez miasta ich zobowiązań wobec osób i instytucyj prywatnych, odciążenia miast od niektórych ich zadań i czynności, zmiany dotychczasowego stanu rzeczy w zakresie egzekucji należności miejskich i częściowej zmiany uprawnień finansowych miast przez rozszerzenie na wszystkie miasta prawa poboru dodatków do państwowego podatku dochodowego oraz zapewnienie im środków na sporządzenie pomiarów i planów zabudowania oraz budowę i utrzymanie ulic, a to przez pociąganie adjacentów do świadczeń pieniężnych i pobór specjalnych opłat drogowych.

UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE 50-LECIA „SOKOŁA” gniazda krakowskiego

W czwartek dnia 27 ub. m. rozpoczęły się w Krakowie uroczystości jubileuszowe 50-lecia Towarzystwa Gimn. „Sokół”, gniazda krakowskiego.

W ramach Zjazdu jubileuszowego odbywa się również pierwszy zjazd członków b. drużyn sokolich polowych. Udział w uroczystościach i złocie zgłosiło 380 miast z 98 okręgów sześciu dzielnic solnich, w tem z dzielnicy krakowskiej przybyło 1600 osób, z Małopolski zaś ponad 1000 osób. Ponadto licznie reprezentowane są dzielnice mazowiecka, pomorska, śląska i wielkopolska. Razem zgłosiło udział w złocie 3800 osób.

W czwartek odbyły się zawody gimnastyczne na przyrządach stopnia wyższego. W ćwiczeniach zastępów czteroosobowych, pierwse miejsce zajął zastęp śląski, zdobywając 215.45 punktów, drugim był co do kolejności zdobytych punktów zastęp wielkopolski, trzeci zastęp pomorski. W zawodach indywidualnych zdobył pierwsze miejsce zawodnik krakowski Jerzy Lewicki, po nim ślązak K. Karwat z Krywałdu. Tegoż dnia odbyły się również zawody lucznicze.

Drugi dzień uroczystości rozpoczęło uroczystem nabożeństwem w kościele Najświętszej Panny Marji. Ustawiły się przy ołtarzu poczty sztandarowe i zgromadziła się cała starszyzna Sokoła z naczelnikiem sokolstwa polskiego Fasanowiczem, prezesem dzielnicy krakowskiej mec. Rowińskim, prezesem okręgu krakowskiego radcą Kubalskim, prezesem gniazda krakowskiego mec. Bunschem, nacz. Nowakiem. Ze Lwowa przybył wielce zasłużony działacz sokoli, weteran tego ruchu p. Czajokwksi, z Warszawy nacz. Maksyś, ze Śląska nacz. Kowalczyk i nacz. Borowiec ze Lwowa.

Po nabożeństwie oddziały sokole ustawiły się na Rynku, gdzie rozpoczynały się właśnie uroczystości Święta Morza. Obok masztu, na który wznieść się miała bandera morska — stanęło około 60 pocztów sztandarowych ze sztandarem gniazda krakowskiego i sztandarem szwadronu im. rotm. Dunin-Wąsowicza na czele. Po uroczystości szeregi sokolstwa ruszyły pochodem przez miasto, udając się nad brzeg Wisły, gdzie opuszczono na wodę wianek sokoli, by popłynął ku morzu.

Z nad Wisły pochód sokoli skierował się pod gmach Sokoła na ul. Marsz. Piłsudskiego, gdzie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci poległych legjonistów - sokołów, a więc dowódcy Żelaznej Brygady gen. Zielińskiego bohatera Rokitny rtm. Dunin-Wąsowicza oraz mjr. Rucińskiego.

Następnie odbyła się defilada drużyn sokolich, przyjmowana przez zebranych przedstawicieli władz. Maszerują w karnym ordynku dzielnice Małopolska, Mazowiecka, Wielkopolska, Śląska, Wileńska, Pomorska witane entuzjastycznemi oklaskami licznie zebranej publiczności.

M-s Batory spuszczony zostanie na wodę dnia 3 lipca

WARSZAWA 30. 6. Dnia 3 lipca odbędzie się w stoczni w Monfalcone pod Triestem uroczystość wodowania m-s „Batory”, drugiego polskiego statku transatlantyckiego z serji dwuch statków, które zostały zamówione w włoskiej stoczni. M-s „Batory” jest siostrzanym statkiem m-s „Piłsudski”. Na uroczytość wodowania wyjechali do Monfalcone przedstawiciele Rządu w osobach wiceministra przemysłu i handlu dra Franciszka Doleżala i wiceministra komunikacji Aleksandra Bobkowskiego jak również pp.: Leonard Możdżeński, dyrektor departamentu morskiego Wacław Szujski, prezes Rady Nadzorczej linji Gdynia-Ameryka Aleksander Lewczyński, dyrektor naczelny tejże linji i inni.

Masowe zwalnianie lekarzy i urzędników w Ubezpieczalniach

W Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi liczni urzędnicy przeżywali w piątek gorący dzień.

Znacznej ilości urzędników doręczono przed trzema miesiącami wymówienia posad, których termin upłynął z końcem czerwca. Do ostatniej chwili nikt nie wiedział spośród tych urzędników, którym wypowiedziano pracę, czy pozostaną na zajmowanej posadzie nadal, czy też zostaną zredukowani.

Tymczasem zaszła przykra niespodzianka. 80 urzędnikom którym początkowo nie doręczono wymówienia pracy, wypłacono w piątek odszkodowanie za trzy miesiące oraz pensję urlopową, zwalniając ich z miejsca.

Wśród tych 80 urzędników znajduje się kilku naczelników oraz kierowników wydziałów, pracujących w Ubezpieczalni od kilkunastu lat. Razem zwolniono 100 osób.

Wśród urzędników panuje olbrzymie przygnębienie.

W lwowskiej Ubezpieczalni otrzymało w piątek dekrety zwolnienia z dniem 1 lipca około 20 lekarzy i 80 urzędników i funkcjonarjuszy. Zwolnienie nastąpiło bez wypowiedzenia 3-miesięcznego. Wśród zwolnionych lekarzy znajdują się dr. dr. ...

Gmach polskiego liceum żeńskiego STANIE W RACIBORZU

„Nowiny Codzienne” z Opola zamieściły wywiad z prezesem Związku polskich towarzystw szkolnych w Niemczech p. dyr. Szczepaniakiem. W wywiadzie tym mówi dyr. Szczepanika o mającej w najbliższym czasie nastąpić budowie polskiego liceum żeńskiego w Raciborzu, na co Polacy Śląska Opolskiego oddawna czekają.

Budowa zostanie podjęta jeszcze w bieżącym sezonie budowlanym. Liceum znajdzie pomieszczenie w trzypiętrowym gmachu, wyposażonym w najnowsze urządzenia. Do liceum, obejmującego sale skolne, aulę i salę gimnastyczną należy również bursa, która pomieści 250 dziewcząt.

Pierwszy etap budowy zostanie ukończony około połowy r. 1936, przyczem do tego czasu oddana zostanie do użytku część bursy dla 120 dziewcząt.

Budowę finansuje Bank Słowiański w Berlinie. Liceum będzie średnim zakładem naukowym ogólnokształcącym i da pomieszczenie przynajmniej pewnej części młodzieży polskiej pragnącej kształcić się w języku ojczystym.

Autorem projektu jest inż. architekt Tadeusz Michejda z Katowic. Koszty budowy obliczone są na 600.000 marek.

Pod zbożem odkopano RUINY ŚWIĄTYNI

Ze lwowa donoszą, że archeolog lwowski dr. Pasternak dokonał ciekawych odkryć na terenie gminy Bobreżc koło Żezupola. Odkopano fundamenty romańskiej rotundy kościelnej z ciosanego kamienia. Dotychczas odkryto główną nawę. Część ołtarzowa świątyni odkopana będzie w jesieni, gdy z pól, na których znajduje się świątynia, zebrane będzie zboże.

Wedle określenia towarzyszącego dr. Pasternakowi archeologa dr. Dranga, budowla pochodzi z 13-go wieku. Wykopane fragmenty kamienne przywieziono do muzeum gr. kat. Akademji duchownej we Lwowie, której prace wykopaliskowe finansuje rektor ks. mitrat dr. Slipyj.

Należności za urlopy

WARSZAWA, 30. 6. Ministerstwo opieki społecznej wydało okólnik do inspektorów pracy, w którym wskazuje, że zarówno przy płacach akordowych, jak i dniówkowych, miarodajne jest przeciętne wynagrodzenie za ostatnie trzy miesiące pracy. Przy obliczeniu należności za urlop robotników którzy otrzymują wynagrodzenie na akord, należy podzielić zarobek przez faktycznie przepracowaną liczbę dni w ostatnich trzech miesiącach, a otrzymaną w ten sposób przeciętną stawkę pomnożyć przez ilość dni przysługującego urlopu, w których robotnik byłby faktycznie zatrudniony.

Sowiety odrzuciły OFERTĘ NIEMIECKĄ

PARYŻ, 30. 6. PAT. Agencja Havasa donosi z Moskwy, iż rząd niemiecki zaproponował niedawno rządowi sowieckiemu kredyt finansowy w wysokości miljarda marek na cele powiększenia zakupów rosyjskich w Rzeszy.

Spłata tych kredytów miała nastąpić surowcami, a mianowicie dostawami rud sowieckich manganowych i innych oraz ropy naftowej. Oferta ta została przez Moskwę odrzucona, mimo że Niemcy zamierzały przyznać Rosji jak największe ułatwienia przy spłacie kredytów.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Przygotowania do jubileuszowego Zlotu
harcerskiego w Spale

Przygotowania w Spale do jubileuszowego Zlotu harcerstwa polskiego są w pełni. Ochotniczy harcerski ośrodek pracy, złożony z 200 ludzi, ochotnie i ze śpiewem wykonywuje wszelkie prace, tworząc w lasach spalskich całe prawie miasto. **Tereny zlotowe obejmują 8 klm. po obu stronach Pilicy.**

Zlot składać się będzie w zasadzie z dwóch głównych części: obozu męskiego i żeńskiego.

Obóz męski rozciągać się będzie wzdłuż szosy leśnej (na północy) po lewej stronie Pilicy i składać się będzie z 9 podobozów. W podobozach tych poza młodzieżą harcerską polską umieszczeni zostaną reprezentanci skautów zagranicznych i harcerze-polacy z zagranicy. Przeciętna wielkość **podobozu wahać się będzie od 1000 do 2.500 osób. Obóz męski składać się będzie z około 15 tys. harcerzy.**

Obóz żeński będzie znacznie mniejszy, bo przypuszczalnie **weźmie w nim udział 8500 harcerek.** Oboz ten składać się **będzie z 17 podobozów chorągwianych, liczących od 250 do 1000 harcerek.** Harcerki wybrały sobie teren po prawej stronie Pilicy (na południu). Poszczególne chorągwie żeńskie pełnić będą na złocie różne działy służby jak np. służbę pocztową, służbę gospodarczą łączność itp. Kierownictwo Zlotu buduje całą t. zw. dzielnicę handlową. W dzielnicy wystawiają pawilony, domki lub stoiska różne przedsiębiorstwa państwowe i prywatne. Znajdować się tu będzie: agencja pocztowa.P.K.O., „Ruch", „Orbis", cukiernie, restauracje i t. p. Ponadto pawilon: szewców, krawców i innych rzemieślników.

Na terenach zlotowych **wybudowano 2100 m. szosy,** wykonano około **11 tys. m. sześc. roboty ziemnej.** Roboty ziemne były związane z wystawieniem 80 budynków ubikacyjnych.

Wybudowano **2 mosty długości 60 m. każdy** i 7 kładek przez Pilicę. Wykonano 1 i pół km. nadbrzeża pomostów do mycia się i kąpieli.

Przeprowadzono około **6 km. przewodów elektrycznych, wybudowano 1 i pół klm. przewodów wodociągowych, wywiercono 95 pomp.** Wykonano 600 m. przesieków, układając nawierzchnię drewnianą, prowadzącą przez niziny teren leśny.

Uruchomiono dużą stolarnię, przygotowującą stoły, ławy i inne sprzęty. Obecnie kursuje dziennie na terenie Spały **do 150 furmanek,** przewożących drzewo opałowe i budulcowe. Wszystkie budynki zlotowe będą skanalizowane. W najbliższym czasie rozpocznie się **instalowanie 200 aparatów telefonicznych i sieci megafonów.**

Ponadto wszystkie dojazdy (szosy) do Spały zostaną doprowadzone do porządku.

Wszystkie prace zlotowe spełnia ośrodek pracy harcerskiej oraz rzemieślnicy z okolicznych wiosek w promieniu do 30 klm. od Spały.

Aprowizacja w stanie surowym lub gotowym dostarczona będzie do magazynów centralnych, skąd kierowana będzie w godzinach od 4 do 6 i pół rano do punktów rozdzielczych podobozów.

Dla gości zostanie wybudowany m. in. pod namiotami hotel dla 400 osób.

Celem ułatwienia osobom, przyjeżdającym z dziećmi lub niemowlętami zwiedzania zlotu, **będzie utworzony specjalny punkt dla dzieci, które będzie można zostawiać pod opieką pielęgniarek lub ochroniarek.**

Onegdaj bawili w Spale i zapoznawali się z terenem zlotowym przewodniczący sekcji urządzeń komitetu organizacji Zlotu podsekretarz stanu Ministerstwa opieki społecznej dr. Eugenjusz **Piestrzyński**, prezes Sotwarzyszenia opieki nad niezatrudnioną młodzieżą (S. O. M.) b. min. gen. dr. Stefan Hubick i senatorka Hanna Hubicka.

P. podsekretarz stanu Piestrzyński zaznaczył, że roboty zlotowe są w pełnym biegu i odbywają się ściśle według programu. Obecnie czynione są starania, by wody były poddostatkiem i w stanie higjenicznym. P. min. Hubicki wyraził zadowolenie z harcerskiego ośrodka pracy w Spale i zaznaczył, iż ośrodek ten uważa jako jeden z najlepszych.

Uroczystego otwarcia jubileuszowego Zlotu harcerstwa polskiego w Spale dokona p. Prezydent Rzeczypospolitej w dniu 14 lipca r.b. Na uroczystość przybędą członkowie rządu, korpus dyplomatyczny in corpore, przedstawiciele duchowieństwa, władz samorządowych i delegaci organizacyj społecznych.

Mszę polową odprawi naczelny kapelan Związku harcerstwa polskiego ks. Luzar. Po otwarciu zlotu odbędzie się defilada oddziałów harcerskich, którą przyjmie p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu obecnych na uroczystości dostojników państwowych.

Komenda zlotu urzędować będzie do dnia 6 lipca r.b. w Warszawie przy ulicy Myśliwieckiej nr. 3, od 8 lipca zaś — na terenie obozu w Spale

Dwa zwycięstwa Unji
nad reprezentacją Mysłowic

Unja sosnowiecka rozegrała podczas ub. świąt dwa mecze z reprezentacją Mysłowic, złożoną z graczy klubów 09 i 06.

W sobotę grano w Mysłowicach, przyczem mecz zakończył się zwycięstwem Unji w stosunku *5:3 (1:0).* Bramkami podzielili się Widawski i Nowak po jednej oraz Gwóźdź 3.

Wczorajsze rewanżowe spotkanie, rozegrane w Sosnowcu zakończyło się również porażką mysłowiczan w stosunku 1:5 (1:1). Do przerwy gra naogół wyrównana; w tym okresie padają dwie bramki: jedna ze strzału Nowaka dla Unji, oraz ze strzału Kawki dla gości.

Po przerwie widoczna przewaga Unji, która uzyskuje jeszcze dwie bramki: jedną z ładnego poddania Dudka zrobił głową Gwóźdź, drugą zaś strzelił Nowak.

Sędziował p. A. Trzmiel.

Kronika sportowa

PIŁKA NOŻNA

Płomień — Brynica

Ostatnie spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo kl. A Zagłębia Dąbrowskiego między Płomieniem a Brynicą odbędzie się dopiero dn. 14 bm.

Kazimierz — Makabi 3:0

Spowodu niestawienia się na boisko Makabi sosnowieckiej sędzia odgwizdał walcover 3:0 dla Kazimierza. Zawody o mistrzostwo kl. C.

RKS. Czarni (Sosnowiec) — KS. Brygada (Strzemieszyce) 5:1 (2:0)

Na boisku Brygady w Strzemieszycach Czarni z Sosnowca pokonali gospodarzy w stosunku 5:1.

TKS. — Świt 3:0 (1:0)

TKS. zwyciężył na boisku Pol. K. S. w Sosnowcu Świt w stosunku 3:0.

CKS — AKS. (Niwka) 2:0

Mistrzowska drużyna Zagłębia Dąbrowskiego CKS. bawiła w Niwce, gdzie rozegrała towarzyski mecz z AKS., wygrywając go w stosunku 2:0. Gra ładna i ciekawa.

LEKKOATLETYKA

Petkiewicz w Sosnowcu

Według oficjalnych wiadomości okręgowych władz lekkoatletycznych, przesłanych ostatnio pod adresem Strzeleckiego Klubu Sportowego w Sosnowcu, treningi długodystansowców śląskich i zagłębiowskich prowadzona przez trenera Petkiewicza, zaczną się od 8 a nie od 1 lipca jak poprzednio donosiliśmy.

Dzień, w którym trener Petkiewicz będzie w Sosnowcu podany zostanie zainteresowanym do wiadomości, po uzgodnieniu kierowników sekcji lekkoatletycznej Strzeleckiego KS. z okręgowemi władzami lekkoatletycznemi i z samym Petkiewiczem. Dotychczas wy udział w treningach zgłosiły *Strzelecki KS., STS. Unja i Sokół*-Piaski brak zgłoszeń z Sokoła i CKS. z Czeladzi.

Nowy rekord w rzucie dyskiem

Na zawodach o akademickie mistrzostwa niemieckie na stadjonie w Jenie zdobyła w sobotę Gizela Mauermeyer z Monachjum nowy rekord światowy w rzucie dyskiem, bijąc poprzedni własny rekord, wynoszący 45.53 m. Nowy rekord wynoszący *46.10 m.,* jest zdobyty pod kontrolą trzech sędziów, zgodnie z przepisami międzynarodowemi i tym razem prawdopodobnie nic więcej nie stanie w uznaniu go za rekord światowy.

Zawodnik Skucha ze Strzeleckiego Klubu Sport. Sosnowiec, a nie STS. Unja Sosnowiec

W biegu ulicznym „IKC.", który od był się w niedzielę 23 ub. m. zawodnik *Skucha Władysław ze Strzeleckiego Klubu Sportowego* Sosnowiec, a nie jak mylnie podano STS. Unja Sosnowiec, zajął szóste miejsce.

Zawodnik Skucha jest młodym i wiele obiecującym zawodnikiem: braki racjonalnego treningu, jakie widać u tego zawodnika, zapewne zdoła usunąć trener Petkiewicz.

MOTOCYKLIZM

O „złoty kask" Poznania.

Wyniki finałowych biegów motocyklowych o „złoty kask" Poznania były następujące:

W kategorji 250 ccm.: 1) *Weil* 11 pkt., 2) Nagengast 10 pkt., 3) Burzyński 6 pkt., wszyscy z Unji Poznań.

W kategorji 35 ccm.: 1) *Langer* (Warszawa), 8 pkt., 2) *Breslauer* 8 pkt., 3) Jung (Rybnik) 6 pkt. O pierwszem miejscu Lanegra zadecydowała większa ilość pierwszych miejsc w przedbiegach.

W kategorji 500 ccm: 1) *Krysta* (Bielsko) 8 pkt., 2) Bathelt (Bielsko) 7 pkt., 3) Mieloch 6 pkt..

Do finałowego biegu o złoty kask startowali pierwsi dwaj z poszczególnych kategoryj tak, że na starcie stanęli: *Weil, Nagnegast, Langer Breslauer, Krysta* i *Bahtelt* —a więc elita motocyklistów.

Zwyciężył ostatecznie *Weil*, zdobywając złoty kask. Drugim był *Langer* z Warszawy.

Weil w ostatnim finiszowym biegu zdobył rekord toru czasem 1.51.3. Zawodnicy przejechać musieli cztery okrążenia, a więc 2.000 m.

TENIS

Nowe zwycięstwa Jędrzejowskiej

W piątek Jędrzejowska wygrała w pierwszej rundzie gry podwójnej pań wraz z Angielką Noel. Pokonały one bez trudu parę angielską Strawson — Cunningsham 6:1 6:3. Zwycięstwo to było zasługą Jędrzejowskiej. Noel bowiem była przez cały czas bezsilna.

W dalszym ciągu turnieju tenisowego w Wimbledonie Jędrzejowska pokonała w sobotę Angielkę Ford 6:0 9:7.

Unja (Sosnowiec) — Hakoach (Bielsko) 1:12.

Wczoraj odbył się na kortach Unji w Sosnowcu mecz tenisowy o mistrzostwo kl. A okręgu śląskiego między sekcją tenisową Unji a Hakoachem z Bielska. Unja wystąpiła w osłabionym składzie bez Walickiej, Walickiego Jurkiewicza i Terenasa i pokonana została w stosunku 1:12.

W nadchodzącą niedzielę Unja rozegra u siebie mecz z *06 Mysłowice.*

BOKS

BKS. (Dąbrowa) — Makabi (Sosnowiec) 8:8

Wczoraj odbyły się na stadjonie Pol. K .S. w Sosnowcu zawody bokserskie pomiędzy BKS. a ŻTGS. Makabi Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki poszczególnych walk były następujące: w. musza: Dudajek (B. K. S.) — Lejzorgen (M) wygrał na punkty Lejzoregn; w. koguciа: Cieplak (BKS.) — wygrał na punkty z Wojdysławskim; w wadze piórkowej Złocki (BKS.) — Welgryn młodszy walka została przerwana wskutek silnego krwawienia Złockiego i zwycięstwo przyznano Welgrynowi; w wadze lekkiej Bujak (BKS.) wygrał na punkty z Bergerem; w wadze półśredniej spotkanie Kostoń (BKS.) — Bizenkolc dało wynik remisowy, a Pietrzyk (BKS.) wygrał z Wodzisławskim, który poddał się w drugiej rundzie: w wadze średniej Knapik (BKS) zremisował z Binderem, a Moszkowicz (M.) zwyciężył w pierwszej rundzie przez k. o.

Wynik spotkań ligowych

W ub. sobotę odbyły się trzy mecze ligowe.

W Krakowie *Wisła* niespodziewanie pokonała *Wartę* poznańską w stosunku 3:1 (1:1).

W Warszawie *Polonia*, która wystąpiła w zmocnionym składzie pokonała *Cracovię w stosunku 2:1 (1:0).*

Warszawianka pokonana została we Lwowie przez tamtejszą *Pogoń* w stosunku *2:7 (1:5).* Prowadzenie w 3-ej minucie uzyskała Warszawianka. Po 15 minutach opuścił boisko wskutek zwichnięcia nogi Pawlak, po przerwie zaś kontuzjowany Święcki, wobec czego Warszawianka grała w dziewiątkę.

W dniu wczorajszym odbyły się dwa mecze Ligowe, jeden w Warszawie: *Legja — Śląsk* z wynikiem *5:4 (2:2),* drugi w Krakowie: *Garbarnia — Ruch 1:1 (0:0).*

—xx—

Pobity rekord światowy
NA STO METRÓW

W dniu wczorajszym został pobity rekord światowy w biegu na sto metrów.

Dotychczasowa mistrzyni Walasiewiczówna ustąpiła miejsca amerykance Stephens.

Czas Walasiewiczówny był 11.7 s. Stephens 11.6 s.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Tragiczny wypadek motocyklowy

Mechanik Wasilewski poniósł śmierć

W ubiegłą sobotę wydarzył się w Bielsku tragiczny wypadek, którego ofiarą padł długoletni mechanik kopalni Kazimierz, 52-letni Antoni Wasilewski.

Wasilewski korzystał z urlopu wypoczynkowego i w sobotę w towarzystwie znajomych wybrali się 4 motocyklami na dłuższą przejażdżkę, przyczem Wasilewski zabrał na siodełko swego 15-letniego syna Jerzego, ucznia gimnazjum w Sosnowcu.

Kiedy wycieczka w drodze powrotnej z Wisły znalazła się w Bielsku, na zakręcie jednej z ulic w pobliżu dworca kolejowego nastąpiło zderzenie motocyklu Wasilewskiego z jadącym z przeciwnej strony autobusem.

Skutki zderzenia okazały się tragiczne, gdyż Wasilewski **doznał połamania rąk, nóg, pęknięcia czaszki i silnego potłuczenia całego ciała.**

Syn Jerzyk uległ skomplikowanemu złamaniu lewej ręki i potłuczeniu całego ciała.

Obydwu w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala, gdzie Wasilewski wkrótce zmarł, a syn dopiero następnego dnia odzyskał przytomność. Stan jest bardzo ciężki.

Tragiczny ten wypadek wywołał wstrząsające wrażenie wśród przyjaciół i znajomych ś. p. Wasilewskiego, który cieszył się jaknajlepszą opinją i ogólnym szacunkiem.

Zmarły osierocił prócz wspomnianego syna, dwie córki i żonę.

Rzecz znamienna, **iż serce żony przeczuło katastrofę**, kiedy bowiem ś. p. Wasilewski przygotowywał się do wycieczki, żona gorąco odradzała mu wyjazd, a tembardziej nie chciała zezwolić się na zabranie na wycieczkę syna.

Ś. p. Wasilewski jednak sceptycznie potraktował to wstąpienie, kładąc je na karb przeczulenia, tymczasem **serce żony i matki intuicyjnie przeczuło nieszczęście** i ś. p. Wasilewski nie wrócił już z wycieczki, a z synem również niewiadomo co jeszcze będzie.

Obchód Święta Morza w Zagłębiu

Z zadowoleniem i uznaniem trzeba zaznaczyć, iż akcja propagandowo-uświadamiająca Ligi Morskiej i Kolonjalnej daje coraz lepsze wyniki, co można stwierdzić choćby z racji obchodów i imprez, urządzanych przez tę organizację.

Tegoroczny np. obchód Święta Morza, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych, miał charakter niezwykle okazały.

Domy przybrane flagami państwowemi, a balkony, wystawy i okna udekorowane emblematami L. M. i K.

W SOSNOWCU.

Rano odbyło się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo, poczem duży pochód udał się przed płytę Nieznanego Żołnierza, gdzie piękne pod względem formy i treści przemówienie wygłosił prezes Sądu okręgowego p. Zbrowski, prezes oddziału L.M. i K.

W godzinach popołudniowych odbyło się nad Przemszą puszczanie wianków, oraz wiele innych imprez.

W BĘDZINIE.

W Będzinie obchód Święta Morza urządzono na t. zw. Mrowcach, gdzie bogaty program wypełniły liczne i niezwykle pomysłowe imprezy.

W DĄBROWIE.

W Dąbrowie po nabożeństwie w kościele, duży pochód udał się przed pomnik Kościuszki, gdzie przemówienie wygłosił prezes L.M. i K. prof. Kuźniak.

Następnie w kinie Bajka odbył się poranek, a popołudniu w parku miejskim na Zielonej puszczanie wianków i różne imprezy.

We wszystkich miastach i większych ośrodkach odbyły się zbiórki uliczne na budowę łodzi podwodnej im. Marszałka Piłsudskiego.

Ważne dla płatników

podatków państwowych

Ministerstwo skarbu, pragnąc przyjść z pomocą płatnikom, którzy mają zaległości podatkowe, a którzy nie mogli uiścić w terminie do dnia 1 czerwca 1935 r. równowartości przypisanych im podatków w r. 1934-35 względnie zaległości z roku 1933-34 i w ten sposób pozbawieni zostali ulg podatkowych z § 7 ust. 1 i 3 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 15 kwietnia r.b. (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 225) i których zaległości podlegają wobec tego przymusowej egzekucji, zezwala obecnie okólnikiem z dnia 18 czerwca r.b. wnieść do Urzędu skarbowego w terminie do dnia 15 lipca r.b. odpowiednio ostemplowane podania o przyznanie omawianych ulg, i postanawia, że ci płatnicy, którzy podania wnieśli i którzy w terminie najpóźniej do dnia 15 lipca r. b. włącznie uiszczą brakującą do równowartości przypisu w r. 1934-35 różnicę, lub zaległość z r. 1933-34 i ponadto 10 proc. pozostałej zaległości w danych podatkach, — otrzymają omawiane wyżej ulgi na pozostałe po tych wpłatach zaległości.

Ponieważ dalsze ulgi nie są przewidziane, płatnicy zainteresowani powinni skorzystać z przyznanego prawa i we własnym interesie odpowiednie sumy wpłacić.

Szerokie horyzonty.

Nie samem powietrzem żyje człowiek... W czasie letniego wypoczynku nie należy zapominać o twardych koniecznościach życiowych, o potrzebie zabezpieczenia sobie bytu.

Posiadanie losu Loterji Państwowej otwiera szerokie horyzonty i daje możność zdobycia takich środków, na jakie w innych warunkach praca i oszczędności całego życia by nie starczyły. Zaś 33 Loterja, ze swem dodatkowem bezpłatnem ciągnieniem gwiazdkowem, horyzonty te znacznie rozszerza.

Ciągnienie II-ej klasy rozpoczyna się już 16 lipca. Czas więc już odnowić do tej klasy losy.

× **BRAK WODY W ZAWIERCIU.** Od kilku dni dzielnica mieszkańców w Zawierciu poza stacją została pozbawiona wody do użycia domowego, a to wskutek zepsucia się studni kolejowej przy stacji w Zawierciu. Studnia ta jest już zepsuta 6 dni, więc można sobie wyobrazić warunki tych mieszkańców (ponad 2 tys. osób) na obecny upał. W swoim czasie mieszkańcy zwracali się do magistratu z prośbą o wybudowanie studni lecz jakoś tę takt palącą sprawę dziwnie się odwleka. Możeby jednak magistrat zbadał ten fakt i zaradził lub też dał możność ozemprania wody tym mieszkańcom.

× **SPRAWA KOP. „JAGÓDKA".** W związku z naszą notatką w sprawie kopalni „Jagódka" w Wymysłowie pisze nam p. Cecylja Neugebauer - Ostachiewicz, właścicielka kopalni, że p. Danielewicz nie jest współwłaścicielem kopalni, że żadnego warunku tymczasowej umowy nie wykonał i żadnych robót nie rozpoczął. Kopalnia „Jagódka" jest w tej chwili zrównana z ziemią.

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 1 LIPCA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 8.25 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Koncert „Dla naszych letnisk i uzdrowisk" — „Mój kochany Augustynku". Wiązanka melodyj z dawnych czasów w wyk. ork. kameralnej A. Hermana. 13.00 Chwilka dla kobiet. 12.05 Koncert zespołu Adama Hermana. 13.30 „Rewja radjowa" (płyty). 15.15 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 15.20 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 „Melodje egzotyczne" (płyty). 15.40 „Jak oszukano mnie na jarmarku przy kupnie konia" — II transmisja z cyklu „Na fali bezpieczeństwa". 16.00 Audycja dla dzieci p.t. „W co się będziemy bawili? 16.15 Koncert w wyk. Berty Bragińskiej i Romany Lilian (duety i Antoniego Szafranka — skrzypce. 16.50 „Codzienny odcinek prozy": „Wędrówka Joanny" — powieść Ewy Szelburg-Zarembiny. 17.00 Koncert w wyk. ork. P. R. pod dyr. Feliksa Rybickiego. 17.40 M. Glinka: Trio d-moll na klarnet, fagot i fortepian. Wykonawcy: Ignacy Rosenbaum, Adam Aztromberg i Bronisław Szulc. 18.00 Pogadanka Brunona Winawera. 18.15 „Cała Polska śpiewa". „Toruń w pieśni ludowej" w wyk. Chóru męskiego „Dzwon". 18.30 „Pod gwiaździstym sztandarem" wygł. dr. Władysław Dzięgiel. 18.45 Baletowa suita Gretry'ego (płyty). 19.15 Koncert reklamowy 19.30 Audycja żołnierska. 19.50 „Co czytać" (książki o Łodzi) — szkic literacki — wygł. G. Timofiejew. 20.00 Skrzynka ogólna. 20.10 „Wiedeń zawsze ten sam" — Wieczór melodyj wiedeńskich. Wykonawcy: Mała ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Greta Turnay — śpiew. 20.55 „Obrazki z dawnej i współczesnej Polski". 21.00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga i Aleksander Brachocki — fortepian. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Koncert Małej ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Dlaczego ceny piwa

SĄ TAK WYSOKIE?

Od kilku lat. t. j. od czasu nastania kryzysu gospodarczego, nastąpił ogólny spadek cen. Spadły ceny złota, platyny, wszelkiego rodzaju artykułów, nie wyłączając monopolowych, no i oczywista jeszcze w większym stopniu spadły zarobki. Okazuje się jednak, że istnieje pewien artykuł, którego cena, **mimo wszystko, utrzymała się na dawnej wysokości**, nic przeto dziwnego, że produkcja tego artykułu stanowi prawdziwą kopalnię złota. Tym wyjątkowym artykułem jest **pospolite piwo**, przynoszące browarom niebywałe dochody. Dziwna rzecz, że sprawą tą jakoś **nie interesują się władze**, choć piwo zaliczane jest **do artykułów pierwszej potrzeby**.

Cena butelki, zawierającej pół litra piwa, kosztuje 70 gr. tymczasem, jak twierdzą ludzie znający tę gałąź produkcji, butelka taka powinna kosztować **najwyżej 30 gr.**

W całej tej sprawie zastanawia jedna rzecz, mianowicie, **dlaczego władze interwenjują** niekiedy nawet bardzo energicznie, **w sprawie obniżki cen różnych artykułów**, natomiast zupełnie nie interesują się **cenami piwa**, choć ceny innych artykułów skartelizowanych na skutek tej interwencji niejednokrotnie już obniżano.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

1 Poniedziałek	**Dziś** Teobalda **Jutro** Nawied. NMP. Wschód słońca 3 m. 35. Zachód „ 19 m. 59.

× **OSOBISTE.** P. Janina Czechowska z Sosnowca otrzymała dyplom ukończenia W. S. H. w Warszawie.

× **NOMINACJE W WOJSKU.** Ukazał się nr. 9 Dziennika Personalnego Min. spraw wojskowych, zawierający zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o nadaniu stopni. Dziennik zawiera wielką listę awansów we wszystkich rodzajach broni od stopnia pułkownika do kapitana i rotmistrza. M. in. mianowani zostali kapitanami: por. Kwieciński J. z 23 pal. w Będzinie oraz porucznicy artylerji konnej, sosnowiczanie: **Wojda Juljan Stanisław i Rankowicz Wojciech.**

× **ZAPISY NA ZJAZD.** Związek podoficerów rezerwy Koło Będzin zawiadamia swych członków i sympatyków, że zapisy na zjazd delegatów OZPR. w Warszawie w dniu 6, 8 i 9 lipca br. odbywają się w lokalu Koła (Hale Targowe) do dn. 2 lipca br. w godzinach od 18 do 21-ej. Szczegóły zostaną omówione przy zapisie.

× **ODCZYTY.** Staraniem kółka rolniczego w Grodźcu odbędą się w dniu 6 bm. o godzinie 6 popołudniu, w lokalu szkoły powszechnej nr. 1 w Grodźcu odczyty na temat: rolnictwa, ogrodnictwa i warzywnictwa. Odczyty te zostaną wygłoszone przez p. G. Stennika, instruktora rolnego oraz p. Romika, instruktora ogrodn. z okręgowego Towarzystwa organizacji i kółek rolniczych w Będzinie.

× **TRANZAKCJA DWÓCH MIAST.** W jednej z kancelaryj notarjalnych w Warszawie podpisana została tranzakcja sprzedaży elektrowni, należącej do samorządu Olkusza samorządowi Białej Podlaskiej. Całkowite urządzenia tej elektrowni przewiezione będą z Olkusza do Białej Podlaskiej.



STYLOWE MEBLE PANA MECENASA

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

„JANECZKA" k-Czorsztyna, poczta Krościenko nad Dunajcem, pokój, pięciokrotne wykwintne utrzymanie, obsługa zł. 5. 3769

LOKALE

MIESZKANIA do wynajęcia w śródmieściu Sosnowca: 4 pokoje z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią i łazienkami. Wiadomość w Administracji.

POSZUKUJĘ 4 pokoje z kuchnią, nie wyżej 1 piętra ze wszystkiemi wygodami. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec, Piłsudskiego 1 pod „4 pokoje". 3626

OKAZYJNIE do wynajęcia dom o pięciu pokojach, kuchni i spiżarni wraz z umeblowaniem z dala od kurzu, pomiędzy łąkami. Sezon — 200 zł. 3754

POSADY i PRACE

MĘŻCZYZNA w średnim wieku inteligentny, uczciwy, reemigrant zna dobrze język francuski, poszukuje zajęcia jako inkasent, woźny, odźwierny, numerowy lub jakiegokolwiek innego, może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Uczciwy". 3748

POTRZEBNA zdolna ekspedjentka Józef Koss, Warszawska 14. 3718

KUPNO i SPRZEDAŻ

KUPIĘ lornetkę polową w dobrym stanie. Zgłoszenia telefon 6-76.

OKAZJA! Sprzedam dom z czterema sklepami w rynku przy głównym trakcie, b. rentowny. Oferty Antoni Massalski, Sławków. 3766

PLAC przy ul. Krakowskiej 150 prętów, dający się podzielić, do sprzedania częściowo lub w całości za bardzo niską cenę — spowodu nieobecności właściciela w Sosnowcu — Zgłoszenia przyjmuje W. Filipczyński, Mała Nr. 6. 3439

TEGOROCZNY ŚWIEŻY MIÓD pod gwarancją czysto pszczelny wysyła za pobraniem pocztowem w blaszankach: 3 kg. 6 zł., 5 kg. 9 zł., 10 kg. 17 zł., jedyna na Podolu — „Podolska Spółdzielnia Pszczelarska" Tarnopol — Mickiewicza 11. 3807

Reklama jest dźwignią handlu

Rzeczy ciekawe

KAKTUSY ŚRODKIEM LECZNICZYM.

Pewien lekarz holenderski przebywający dłuższy czas w koloniach oraz Ameryce Południowej, przeprowadził badania nad sokiem rozmaitych kaktusów i doszedł do przekonania, że niektóre gatunki doskonale nadają się do leczenia pewnych chorób skórnych. Dalsze doświadczenia mają być przeprowadzone nad zbadaniem kwestji leczenia nowotworów złośliwych jak rak, przy pomocy soku z kaktusów. Może rzeczywiście egzotyczne rośliny kryją w sobie zupełnie nieznane możliwości w dziedzinie lecznictwa?

NAJGORĘTSZE MIASTO.

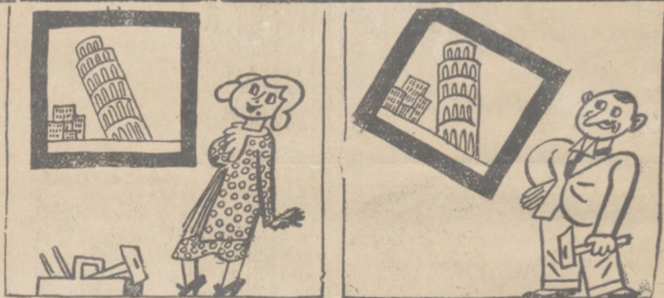
Ogólne mniemanie, iż najgorętszem miejscem na świecie jest pas wzdłuż równika, zostało ostatnio przez uczonych zdementowane, zarówno bowiem na północy jak i na południu pasa tropikalnego znajdują się miejsca o wiele gorętsze. I tak za najgorętsze miasto na świecie uznane zostało miasto Massawah, leżące w Eritrei, włoskiej kolonii w Afryce. Temperatura w tem mieście sięga czasami 120 st. Fahrenheita w cieniu (czyli przeszło 67 stopni Celsjusza). W styczniu, najzimniejszym miesiącu w roku, przeciętna temperatura dzienna sięga 78 st. F., a w lipcu — 95 st. Fahrenheita. Massawah jest głównym portem morskim Eritrei. Położona jest nad zatoką Massawah i zbudowana częściowo na wyspach, częściowo zaś na lądzie stałym.

PRZECIW MAŁŻEŃSTWOM WŚRÓD DZIECI.

Pomimo uchwały rządu indyjskiego, ogłoszonej przed dwoma laty i wyznaczającej minimalny wiek zawierania małżeństw na 18 lat dla mężczyzn i 14 dla kobiet — małżeństwa wśród nieletnich dzieci zawierane są tam w dalszym ciągu. Bogaci Hindusi bowiem gotowi są płacić nawet wysokie kary, jakie wyznaczane są przez ustawę, zwaną „Sarda Act", aby uczynić zadość tradycji nakazującej małżeństwa pomiędzy małemi dziećmi. W Indjach francuskich, gdzie „Sarda Act" nie obowiązuje, małżeństwa wśród dzieci są zjawiskiem nagminnem. I tak w ciągu 6 miesięcy zarejestrowano w jednem tylko mieście Yanaon 800 małżeństw między dziećmi. Miasto to nazwane zostało przez brahminów „Kalyamana garam" — „miastem małżeństw". Władze francuskie zamierzają wydać zarządzenie zabraniające tego barbarzyńskiego zwyczaju.

TWÓRCA POPULARNEJ „MICKEY MOUSE".

Twórca znanych filmów rysunkowych „Silly Symphonies" i ojciec duchowy popularnej „Mickey Mouse", Walt Disney, przybył do Europy na olbrzymie transatlantyckim „Normandie". W Plymouth oczekiwała znakomitego artystę elita świata filmowego i dziennikarskiego Anglji. Przedstawicielom prasy Walt Disney oświadczył, że przybył do Europy dla odpoczynku. Mniej więcej za sześć miesięcy Disney ma zamiar wypuścić ze swojej pracowni pierwszy film rysunkowy pełnospektalowy, trwający około półtorej godziny.



WIEŻA W PIZIE I DOKŁADNY MAŁŻONEK

ANTONI HRAM.

ZEMSTA COWBOY'A

(współczesna powieść sensacyjna)

Druga część powieści p.t. Sobowtór doktora Bauma

50) ——

Pod wpływem tych rozważań Anita znów przypomniała sobie dziewczynę o złych oczach i zimny dreszcz na nowo wstrząsnął jej drobnem ciałem.

— Kto to jest?... — rozmyślała. — Nie wydawało jej się prawdopodobnem, aby Arika miała być żoną Jacka. Młody, przystojny chłopak nie mógł mieć zdaniem Anity tak dalece wypaczonego gustu, ażeby wziąć za żonę dziewczynę, której oczy będące zarazem odzwierciadleniem duszy, nie tylko że nie mają w sobie nic z kobiecego ciepła, ale przeciwnie odpychają jakąś żywiołową wprost nienawiścią. W dodatku z żoną Jack nie postępowałby w ten sposób — rozmyślała dalej— jak to widziała ubiegłej nocy, kiedy poprostu wypędził Arikę z namiotu, aby w nim dać wygodne schronienie jej, bądź co bądź obcej kobiecie. A zatem metyska jest co najwyżej służącą i kucharką w jednej osobie — przyszła do przekonania i to przeświadczenie pozwoliło jej zbyć się napadających ją skrupułów, że może swą obecnością w obozie cowboy'ów wprowadziła rozdźwięk między tym dwojgiem ludzi.

Ale w takim razie — myślała znów po chwili — skąd ta żywiołowa nienawiść Ariki do niej?... Czyżby to wynikało jedynie z jakiejś czysto anatomicznej struktury oczu dziewczyny?... Nie! — odrzuciła to przypuszczenie. — Spojrzenie Ariki było by wymowne aby nie miało być odzwierciadleniem nurtujących ją uczuć.

Ale tok tak rozbieżnych myśli przerwał dziewczynie głuchy, odległy tętent konia. Anita spojrzała w tym kierunku i z odległości kilkuset metrów dostrzegła pędzącego w galopie jeźdźca, który leżąc niemal na karku wierzchowca, zdawał się z nim razem tworzyć jedną nierozerwalną całość.

Ale Jack widocznie dostrzegł Anitę już zdaleka, gdyż nagle wyprostował się na siedzeniu i jeszcze silniej ścisnąwszy konia piętami przeszedł do szalonego galopu.

Ale odgłos zbliżającego się jeźdźca jeszcze wcześniej pochwycił wrażliwy słuch Ariki. Metyska zwróciła głowę w tamtą stronę i przesłoniwszy dłonią oczy obserwowała nadjeżdżającego cowboy'a.

Tymczasem Jack, podjechawszy do Anity na odległość kilkuset kroków, osadził konia niemal w miejscu i zwinnym, błyskawicznym ruchem zeskoczył z siodła.

Dziewczyna dopiero teraz, widząc go w pełnem dziennem świetle, stwierdziła, że Jack jest typowym, urodzonym synem stepu, jakich dotychczas oglądała jedynie na filmach, w jakżeż bladem oddaniu najlepszych nawet aktorów. Jego ogorzała, tryskająca zdrowiem twarz, wysmagana porywami groźnego tornada, spalona słońcem, miała w sobie obok beztroskiego, życzliwego uśmiechu, coś z majestatycznej powagi legendarnych już dzisiaj wodzów krwiożerczych Pawnisów, Siuksów, Komanczów czy Arikarów. Rozumne spojrzenie stalowych oczu tego młodego cowboy'a wyrażało stanowczość i nieugiętość żelaznej woli, nie znoszącej sprzeciwu ani wahania. I gdyby nie ten życzliwy beztroski uśmiech, jaki w tej chwili miał dla Anity wydawałby się raczej groźnym jastrzebiem stepowym, który nie licząc się z własnemi siłami, udera na każdą napotkaną ofiarę.

A jednak ten tak pozornie śmiały i jakby stworzony wyłącznie do rozkazywania, Jack, teraz, jak to Anita stwierdziła z zadowoleniem, stał jakiś zażenowany, nie mogąc zdobyć się na tyle odwagi, aby słowami wyrazić to wszystko co czuł od owej pamiętnej godziny spotkania samotnej dziewczyny, zagubionej w bezkresnych obszarach stepowych równi. Pierwotny beztroski uśmiech jakim powitał Anitę, zgasł momentalnie, ustępując miejsca widocznemu wyraźnie zafrasowaniu.

Anita teraz dopiero dostrzegła, że Jack oparty jedną ręką na karku konia, w drugiej, zwieszonej w dół, trzyma olbrzymi bukiet cudnych ponsowych kwiatów. Mdłe aksamitne płatki wielkości dłoni skrzyły się jeszcze ostatniemi kroplami rosy, której nie zdołał strząsnąć lekki bieg konia, a długie lancetowate liście wydawały z każdem poruszeniem suchy szelest, choć ich soczysta, nasycona zieleń świadczyła, że pełne są świeżych, żywotnych soków.

Dziewczyna jakiś czas nie mogła oderwać wzroku od tego wspaniałego bukietu, aż dopiero głos Jacka wytrącił ją z niemego zachwytu.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr 1. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 1. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 16.00 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dolicza się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, ksieg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 1. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI